



Siatkarki UKS Metalik Radziechowy na obozie sportowym



Ośrodek wczasowy Baca w Poroninie był bazą dla młodych siatkarek Uczniowskiego Klubu Sportowego Metalik z Radziechów. W pierwszy weekend sierpnia 2019 roku grupa zawodniczek wyruszyła z Radziechów pod Tatry aby rozpocząć budowanie formy przed nowym sezonem ligowym. Realizacja obozu była możliwa dzięki dotacji uzyskanej w ramach programu Ministerstwa Sportu i Turystyki "Klub 2019". Obóz niezwykle ważny, bowiem przed dziewczętami duże wyzwanie - przestawienie się z mini siatkówki dla dzieci na „dorosłą” siatkówkę w kategorii młodziczek. Ponieważ przeskok jest ogromny (z grania „czwórkami” na granie „szóstkami”), konieczne było zorganizowanie obozu sportowego nastawionego nie tylko na progres zdolności motorycznych, ale także na naukę i doskonalenie zupełnie nowych ustawień na boisku podczas meczu siatkówki.

Trzy treningi dziennie sprawiły, że założone wcześniej „osiągi” zostały zrealizowane z nawiązką. Dziewczęta opanowały swoje pozycje na boisku i uzyskały znaczący postęp w motoryce.

Wszystkich uczestników obozu czekała zaraz na początku jego trwania ogromna niespodzianka: na tej samej hali sportowej co siatkarki z Radziechów trenowali młodzi zawodnicy Akademii Siatkówki



Pawła Zagumnego z Londynu. Mieliśmy przyjemność osobiście spotkać legendy polskiej siatkówki w osobach pana Zagumnego i pana Grzegorza Szymańskiego. Mieliśmy również możliwość rozegrania meczu kontrolnego z zawodniczkami i zawodnikami z Anglii, który zakończył się remisem (rozegrano w sumie 8 setów w różnych zestawieniach) 4:4. „Metaliczki” nabyły nowe, cenne doświadczenia boiskowe a oprócz tego nawiązały nowe znajomości z rówieśnikami z Wielkiej Brytanii.

Oprócz zajęć sportowych obóz miał również na celu wypoczynek. Dziewczęta odpoczęły od swych codziennych zajęć domowych, spędziły wspaniały tydzień w otoczeniu przyjaciół i pięknych Tatr. Mieliśmy okazję zwiedzić Zakopane, wyjechać kolejką na Gubałówkę i pospacerować po Krupówkach. Ponieważ pogoda dopisała, większość trwania obozu spędziliśmy na świeżym powietrzu i, po tygodniu, wypoczęci i z poczuciem zrealizowanego planu, zarówno zawodniczki jak i trenerzy wrócili do domu. Teraz czeka nas intensywna praca nad bezpośrednim przygotowaniem do lig, która rusza już niebawem.

Marek Jeziorski